

Siedem dobrych lat – Sława Przybylska

Pozwólcie, że przed wami się pożalę
Na moje biedne życie, na mój świat
Choć mówią, że nasz Pan Bóg zwykle daje
Każdemu jego siedem dobrych lat
I czekam na tę chwilę stale
Że do mnie szczęście też uśmiechnie się
Lecz moich siedmiu lat nie widać wcale
Czy to możliwe, żeby Bóg zapomniał mnie?
Gdzie jest moich siedem dobrych lat?
Jak nie siedem, chętnie przyjmę dwa
By mi życie choć coś dało
Żeby w sercu tak nie lkało
Gdzie jest moich siedem dobrych lat?
Jak widać w świecie tyle pięknych rzeczy
Jak ludziom mija życie pośród lśnień
A mnie wlaźła bieda raz na plecy
I ani rusz wypędzić, choć na dzień
Już nieraz we śnie widzę się bogata
I zdaje się, że złota pełno mam
Lecz budzę się i znów te same graty
Ta sama bieda i jak wczoraj los ten sam
Gdzie jest moich siedem pięknych lat?
Jak nie siedem, chętnie przyjmę dwa
By mi życie choć coś dało
Żeby w sercu tak nie lkało
Gdzie jest moich siedem pięknych lat?
Gdzie jest moich siedem dobrych lat?
Jak nie siedem, chętnie przyjmę dwa
By mi życie choć coś dało
Żeby w sercu tak nie lkało
Gdzie jest moich siedem dobrych lat?
Gdzie jest moich siedem dobrych lat?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



Współpraca z...